

# Wstęp

Określenie „filozofia hermeneutyczna” stosowane jest w filozofii zaledwie od kilkudziesięciu lat. Często zastępuje się je skrótowym i bardziej wygodnym w użyciu terminem „hermeneutyka”<sup>1</sup> – może to jednak prowadzić do pewnych nieporozumień, ponieważ termin ten nawiązuje do myśli znacznie odleglejszej czasowo, a zarazem mającej niewiele wspólnego z filozofią. Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte ostatniego stulecia były okresem fascynacji oboma terminami. Wielu znaczących filozofów włączyło się w ten sposób filozofowania albo przynajmniej uczestniczyło w prowadzonych w jego ramach dyskusjach. Podjęto też badania poświęcone historii hermeneutyki, twórczości filozofów będącej inspiracją dla filozofii hermeneutycznej, jak też relacji pomiędzy nią a konkurencyjnymi sposobami rozumienia filozofii. Kwestie te przez dłuższy czas przyciągały uwagę filozofów i nie przypadkiem Vattimo mógł powiedzieć, że hermeneutyka stanowi *koiné* współcześnie prowadzonych dyskusji.

Obecnie sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Poglądy Gadamera i Ricoeura już za ich życia stały się klasyką filozoficzną, zaś radykalizm ich filozoficznej pozycji został szybko przewyższony przez propozycje idące znacznie dalej w krytycyzmie wobec filozoficznej tradycji i w nowatorstwie sposobu uprawiania filozofii. Jeśli brać pod uwagę powszechnie panujące opinie, starcie poglądów klasyków filozofii hermeneutycznej z dokonaniem postmodernizmu (mam tu na myśli przede wszystkim dyskusję pomiędzy Gadamerem a Derridą), mające miejsce w końcu ubiegłego stulecia, nie było dla tej pierwszej zwycięskie. Skłoniło to Vattima i Caputa do

---

<sup>1</sup> Dodatkową komplikacją jest istnienie pojęcia „hermeneutyka filozoficzna”, wprowadzonego przez Gadamera, a oznaczającego również pewien sposób filozofowania. Synonimiczne funkcjonowanie tych terminów, dość powszechne we współczesnym życiu filozoficznym, może budzić różnorakie wątpliwości (por. A. Bronk, *Wprowadzenie. Hermeneutyka – hermeneutyka filozoficzna – filozofia hermeneutyczna*, [w:] *Hermeneutyczne dziedzictwo filozofii*, red. H.T. Mikołajczyk, M. Oziębłowski, M. Rembierz, Kraków 2006, s. 24).

podjęcia prób jej radykalizacji, będących zarazem korektą filozofii postmodernistycznej, co przesunęło inspiracje płynące od Gadamera i Ricoeura na dalszy plan. Nawiązali oni raczej do poglądów filozofów będących inspiracją dla postmodernizmu (do Nietzschego i późnego Heideggera), by pokazać, iż ich dokonania mogą być przejęte również przez filozofię hermeneutyczną.

Nie oceniając prób radykalizowania filozofii hermeneutycznej w kwestii dorównywania postmodernizmowi, można powiedzieć, że nadzieje pokładane w filozofii hermeneutycznej nadal są aktualne. Wielu filozofów wyraża opinię, że czas tej filozofii dopiero nadchodzi, gdyż perspektywa otwarta przez myśl jej klasyków nadal nie została wypełniona, zaś wiele problemów łączących się z tym sposobem filozofowania ciągle czeka na rozwiązanie. Potencjał zawarty w hermeneutycznym filozofowaniu daleki jest bowiem od wyczerpania. Dzieło klasyków tej filozofii nie zostało dotąd nawet w pełni zrozumiane. Odwrót od skrajności związanych z coraz to dalej idącą radykalizacją filozoficznego myślenia, z jakim mamy do czynienia w ostatnich latach, sprzyja sposobowi myślenia zainicjowanego w ramach filozofii hermeneutycznej. Być może dopiero teraz przychodzi pora na zrozumienie jej swoistości, pełną ocenę dokonań jej reprezentantów i wykorzystanie możliwości, które ona otworzyła. Mam nadzieję, że niniejsze rozważania przyczynią się do podjęcia tej pracy.

Nie uwzględniam w niniejszej monografii wszystkich dokonań hermeneutycznego filozofowania. Z uwagi na ogrom materiału próba napisania takiego opracowania musiałaby się przerodzić w książkę o charakterze encyklopedycznym i tylko pośrednio mogłaby sprzyjać podjęciu wskazanych zadań. Z każdą jej częścią łączą się zatem istotne ograniczenia, o których z góry pragnę uprzedzić.

Podjmując wątek inspiracji filozofii hermeneutycznej, ograniczę się do najbardziej znaczących koncepcji o wyłącznie filozoficznym charakterze i dlatego pominię historię samej hermeneutyki. Uwzględnione zostaną poglądy Nietzschego, czyli filozofa często łączonego z filozofią hermeneutyczną, choć rozwijającego raczej filozofię interpretacji, czyli konkurencyjny sposób myślenia, a następnie dokonania Diltheya i Heideggera, których dzieło włączane bywa do filozofii hermeneutycznej.

Poprzestaję na omówieniu bezpośrednich inspiracji filozofii hermeneutycznej. Pomijam nie tylko rolę tradycji hermeneutycznej<sup>2</sup>, lecz także myśl Schleiermachera, który wiąże ją z filozofią i przekształca w hermeneutykę o charakterze filozoficznym. Zgodnie z opinią Diltheya, nieco skorygowaną w ostatnich dziesięcioleciach<sup>3</sup>, ale niepodważoną w sposób zasadniczy, Schleiermacher dokonał

<sup>2</sup> Jednym z jej wartościowych ujęć jest praca Jeana Grondina *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*.

<sup>3</sup> Współcześni badacze (myślę tu przede wszystkim o Manfredzie Franku i jego poglądach zawartych w książce pochodzącej z 1977 r. *Das individuelle Allgemeine*) sądzą, że wkład Schleiermachera do hermeneutyki musi być przemyślany na nowo z uwagi na to, że dawne ujęcia zbyt wąsko określały jego znaczenie, ograniczając je wyłącznie do większej ogólności zakresu hermeneutyki, podczas gdy w istocie Schleiermacher był prekursorem XX-wiecznych koncepcji interpretacji.

radykalnego przełomu polegającego na wypracowaniu hermeneutyki ogólnej, odnoszącej się do wszelkiego interpretowania. Uzasadnił on bowiem reguły rozumienia, zarówno istniejących hermeneutyk specjalnych, jak też hermeneutyk kierujących się na obszary w ogóle niebędące przedmiotem zainteresowania dawnych hermeneutyk, dzięki czemu hermeneutyka została zuniwersalizowana.

Jest sprawą oczywistą, że ogólność hermeneutyki stała się możliwa właśnie dzięki powiązaniu jej z filozofią. Jak to wyraża Maciej Potępa, autor niedawno wydanej książki *Przełom w hermeneutyce nowożytnej. Friedrich Schleiermacher*: „w konstrukcji hermeneutyki ogólnej wiodącą rolę przejęła filozofia”<sup>4</sup>, gdyż uniwersalizacja zadania hermeneutycznego „nie byłaby możliwa do przeprowadzenia bez filozofii”<sup>5</sup>.

Nie miejsce tu na przypomnienie filozoficznych przesłanek hermeneutyki. Poprzestaję na stwierdzeniu, że hermeneutyka stała się u niego po raz pierwszy koncepcją filozoficzną i „pozycja Schleiermachera jako klasyka filozoficznej hermeneutyki wydaje się nadal [czyli po badaniach przeprowadzonych w ostatnich dziesięcioleciach – W.L.] nie podlegać dyskusji”<sup>6</sup>. Hermeneutyka uzyskała autonomię i stała się dziedziną koncentrującą się na problematyce rozumienia oraz interpretacji wszelkiego rodzaju tekstów<sup>7</sup>, w tym także mowy. Dyskusyjne jest jedynie, czy filozoficzna podstawa hermeneutyki ogólnej Schleiermachera, czyli metafizyka indywidualności, zgodna jest ze współczesnymi standardami filozoficznego myślenia i czy przesłanki tej hermeneutyki mogą być zaakceptowane. Położenie nacisku na indywidualny aspekt procesu rozumienia, ujętego w sposób psychologiczny, wydaje się bowiem czymś specyficznym dla hermeneutyki XIX-wiecznej, zadłużonej względem romantyzmu, co jest trudne do przyjęcia przez filozofów hermeneutycznych.

Współcześni badacze filozofii Schleiermachera wskazują, że wykroczył on poza niemiecki idealizm i poza metafizykę tamtych czasów. Cenią ponadto jego teorię języka, co pozwala im na potraktowanie jego dokonań jako przyczynka do hermeneutycznego zwrotu filozofii współczesnej<sup>8</sup> czy nawet całej współczesnej filozofii. Zgodnie z opinią Manfreda Franka u Schleiermachera odnaleźć można zapowiedź przeobrażeń dokonanych w hermeneutyce XX-wiecznej i początek ewolucji hermeneutyki w kierunku filozofii.

Z drugiej jednak strony hermeneutyka jest dla filozofii Schleiermachera „jedynie dziedziną pomocniczą”<sup>9</sup> i „w jego systemie filozoficznym nie ma dla niej

<sup>4</sup> M. Potępa, *Przełom w hermeneutyce nowożytnej. Friedrich Schleiermacher*, Warszawa 2016, s. 212.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>6</sup> A. Przyłębski, *Hermeneutyczny zwrot filozofii*, Poznań 2005, s. 58.

<sup>7</sup> Por. P. Dybel, *Oblicza hermeneutyki*, Kraków 2012, s. 18.

<sup>8</sup> W książce Andrzeja Przyłębskiego zestawione zostają elementy mające znaczenie dla tego zwrotu (por. A. Przyłębski, *Hermeneutyczny...*, s. 75–78).

<sup>9</sup> M. Potępa, *Przełom...*, s. 28.

miejsca”<sup>10</sup>. Cytowany autor zaznacza nawet, że „to nie hermeneutyka określa rozwój filozoficznej myśli Schleiermachera, lecz na odwrót, to myśl filozoficzna wpłynęła na zasady hermeneutycznej interpretacji”<sup>11</sup>. Dlatego z całą pewnością Schleiermacher nie jest filozofem hermeneutycznym. Nawet w opinii entuzjasty jego dorobku, jakim jest Manfred Frank, Schleiermacher nie formułuje ogólnej hermeneutycznej teorii. Zapoczątkowuje jedynie ewolucję hermeneutyki w kierunku filozofii<sup>12</sup>. Kolejne generacje filozofów nawiązujących do hermeneutyki (Dilthey, Heidegger, Gadamer, Ricoeur) nie dostrzegły w sposób pełny roli wystąpienia Schleiermachera. Jego rola w hermeneutycznym myśleniu współczesnej filozofii ograniczała się jedynie do ufilozoficznienia hermeneutyki. Współczesne oddawanie sprawiedliwości jego dziełu i docenienie jego dokonań nie może więc podważyć faktu, że zainspirował on filozofię hermeneutyczną jedynie pośrednio. Jest kimś znaczącym dla powstania hermeneutyki filozoficznej, ale nie hermeneutycznej filozofii. Patrząc z obecnego punktu widzenia, zapoczątkował on zmianę myśli filozoficznej, ale nie zainicjował bezpośrednio filozofii hermeneutycznej.

Dlatego zamierzam ograniczyć rozważanie inspiracji filozofii hermeneutycznej do poglądów Nietzschego, którego znaczenie dla powstania tej filozofii bywa czasem wręcz przeceniane, oraz do myślicieli, którzy rzeczywiście przyczynili się do jej powstania, czyli do Diltheya i Heideggera.

Część druga, poświęcona omówieniu dokonań klasyków filozofii hermeneutycznej, nie będzie, z oczywistych względów, próbą podsumowania ich dorobku, lecz zostanie ukierunkowana wyłącznie na problemy istotne dla filozofii hermeneutycznej i żywo dziś dyskutowane. Nawiążę do rozległych badań dokonań tych myślicieli i do prowadzonych z nimi dyskusji.

Omówienie tych dyskusji będzie kontynuowane w części trzeciej, gdyż radykalizowanie filozofii hermeneutycznej wiąże się z krytycznym namysłem nad propozycjami obu klasyków, w szczególności Gadamera. To jego twórczość kojarzy się bowiem przede wszystkim z filozofią hermeneutyczną i dlatego korekty jej rozumienia muszą się łączyć z odniesieniem właśnie do jego poglądów. W tej części nawiążę do dwóch najbardziej znaczących prób radykalizowania filozofii hermeneutycznej, czyli do poglądów Vattima i Caputa. Ukazane zostaną zarówno atuty, jak i ograniczenia tych prób, co pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy stanowią one szansę rozwoju tej filozofii, czy też może są oznaką utraty jej samodzielności i rozplynięcia się jej konturów.

Pewne zawężenie perspektywy badawczej do twórczości kilku filozofów umożliwi, taką mam przynajmniej nadzieję, wyznaczenie kierunku rozwoju filozofii

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 29.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 212.

<sup>12</sup> Por. P. Dybel, *Oblicza...*, s. 127.

hermeneutycznej. Jest ona interesującą propozycją współczesnego filozofowania. Przede wszystkim z uwagi na jej powiązanie z problematyką ludzkiego życia, jak i ze względu na odejście od absolutyzowania mocy filozofii, tak bardzo dzisiaj problematycznego. Pozwala to filozofii hermeneutycznej na wpisanie się w dyskusję z najwybitniejszymi reprezentantami współczesnej myśli filozoficznej.